

Dr August Konkel, Kroniki, sesja 7, Król Dawid

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 7, królu Dawidzie.

Kronikarz zakończył rozdział poświęcony ustalaniu tożsamości swego ludu.

To są ci, którzy mieszkali w okolicach Jerozolimy w czasach perskiego państwa Jehud . Teraz jego zadaniem staje się wyjaśnienie im, dlaczego są tak ważni. Że faktycznie stanowią centrum wszystkich narodów i że to oni reprezentują jedyne królestwo, które się liczy.

Aby nas o tym poinformować, zaczyna od opisu, w jaki sposób stali się narodem. Jak stają się ludźmi? Moglibyśmy powiedzieć, że wraz z Mojżeszem stali się narodem i ludem, ale nie to jest przedmiotem zainteresowania Kronikarza, ponieważ koncentruje się on na obietnicy odkupienia, którą Bóg złożył Dawidowi. Musi zatem przedstawić Dawida jako osobę wybraną przez Boga.

Ten, którego Samuel opisuje jako zgodny z sercem Bożym. To wyrażenie w Księdze Samuela odnosi się do Bożego planu i Bożego myślenia. To nie jest tak, że Dawid wybrał Boga, ale raczej to, że Bóg wybrał Dawida.

Ponieważ Bóg wybrał Dawida, Dawid będzie reprezentował Boże dzieło i zbawienie, którym jest królestwo Boże. Zatem powrócę do zarysu Kronik, od którego zaczęliśmy i który już zakończyliśmy, do punktu pierwszego rozdziału, który dotyczy narodu obiecane. Chcemy tutaj porozmawiać o tym, co czyni ich narodem, co Kronikarz nazywa królestwem.

Oczywiście, istniała wcześniej historia. Przed Dawidem był król. Kronikarz doskonale zdaje sobie sprawę, że Dawid nie jest pierwszym królem Izraela i chce bardzo jasno wyjaśnić, dlaczego Dawid jest mężem według serca Bożego, a Saul nie.

Zatem wraca teraz, aby omówić historię Saula, a aby omówić historię Saula, mamy powtórzenie w Księdze Kronik. Rodzina Saula, jaką mamy w rozdziale 9, wersetach od 35 do 44, jest w dużej mierze dokładnym powtórzeniem tego, co otrzymaliśmy na temat rodziny Saula, będącej częścią milicji stacjonującej w Gibeonie. Nie wymaga to więc dalszego komentarza.

To po prostu ponowne przedstawienie nam osoby Saula i tego, kim był. W tych krótkich 14 wersetach rozdziału 10 Kronikarz podsumowuje wszystko, co wiemy o szczegółowej historii śmierci Saula i jego synów na wzgórzu Gilboa w przegranej

walce z Filistynami. Jak pamiętamy , kiedy miała miejsce ta bitwa, Dawid był uchodzącą u Filistynów w mieście Ziklag, mieście, które przyznali mu Filistyni na miejsce dla swego wojska i swoich ludzi oraz jako miejsce, z którego mógł funkcjonować.

A więc tam był Dawid i faktycznie Samuel opowiada nam, jak Filistyni wykluczyli Dawida z przyłączenia się do nich w bitwie z Saulem, ponieważ twierdzili, że Dawid będzie dla nas szatanem , co oznacza wroga. On nas zdradzi, bo w końcu to on jest tym, o którym Izraelici mówili, że Saul zabił swoje tysiące, podczas gdy Dawid zabił swoje dziesięć tysięcy. Tak więc Dawid był w Ziklag, Saul walczył na górze Gilboa i był to bardzo straszny czas, w którym nie mogli się równać ze swoimi dawnymi wrogami, Filistynami, a ciało Saula zostało pozostawione w niełasce i uratowane przez mężczyznę Jabesz w Gileadzie po stoczeniu bitwy.

Kronikarz nie zaprzęta sobie tym głowy. Zajmuje się po prostu pytaniem, dlaczego Saul został usunięty ze stanowiska króla? Jego odpowiedź na pytanie, dlaczego Saul został usunięty ze stanowiska króla, znajduje się właściwie w ostatnich wersetach rozdziału, w którym Kronikarz wprowadza część jego słownictwa, a ja zamierzam umieścić część tego słownictwa na flipcharcie, ponieważ stanie się charakterystyczne i będzie wprowadzane wielokrotnie. Istnieje hebrajskie słowo, które możemy zapisać jako ma'al i zwykle tłumaczy się je jako niewierność.

To będzie grzech, który spowoduje sąd Boży, niezależnie od tego, czy będzie to indywidualna osoba, czy cały naród, kiedy pójdą do Babilonu. Ale jeśli będziecie niewierni przymierzu i nie dotrzymacie przysięgi lojalności, co reprezentuje berit , przymierze, wówczas stracie miłosierdzie Boże i zostaniecie osądzeni za niewierność. Zatem Saul został osądzony za niewierność.

Istnieje różnica pomiędzy sposobem, w jaki Kronikarz to rozumie, a sposobem, w jaki rozumie on inne rodzaje grzechu. To nie tak, że Dawid nie miał wielkich grzechów, o czym wszyscy wiedzą. Któż nie słyszał o historii Batszeby? Ale Kronikarz nigdy o tym nie wspomni.

Rzecz w tym, że Dawid mógł dojść do punktu, w którym powiedziałby: Błogosławiony ten, któremu odpuszczono grzech i zakryto przestępstwo. Innymi słowy, Dawid jest nadal odwrotnością ma'ala . Może ponieść porażkę, może zgrzeszyć, ale to nie czyni go niewiernym intencji swojej wiary.

Saul jest niewierny, ponieważ nie ufa już Bogu. Brak zaufania Bogu i ta niewierność jest tym, co potępia. Drugim słowem-kluczem, którego Kronikarz będzie wielokrotnie używać, jest hebrajskie słowo darasz .

To jest słowo oznaczające szukanie. Zatem sposobem na doświadczenie Bożego błogostawieństwa jest wierność. A sposobem na doświadczenie Bożego błogostawieństwa jest szukanie.

Jaki był fatalny błąd Saula? Otóż, gdy nie mógł uzyskać ani słowa od Pana, bo był niewierny, poszedł szukać nekromanty. Szukał odpowiedzi. Chciał wiedzieć, co się stanie z Filistynami.

I idzie zobaczyć, co Hebrajczycy nazywają ob. To osoba, która w pewnym sensie komunikuje się ze zmarłymi poprzez sytuację wzmacniającą ducha. Udaje się do Endor i znajduje osobę, która przekaze mu tę wiadomość.

Bardzo dobrze pamiętasz, jak Samuel ukazał się Saulowi i przekazał mu potępiające przesłanie. Saul nie szukał Pana. Zamiast tego szukał pomocy u nekromanty, co było całkowicie zabronione.

Oznacza to, że Saul został zdyskwalifikowany. Nie może być osobą, która jest według serca Bożego. To wprowadza nas w historię Dawida i to, dlaczego Dawid zostaje królem, choć w rzeczywistości był uchodźcą w Ziklag.

I od tego momentu Kronikarz zaczyna opowieść o Dawidzie. Zaczyna od tego, że był uchodźcą w Ziklag podczas ucieczki przed Saulem. A następnie pokazuje, jak Dawid został dziedzicem królestwa.

Jak Dawid zostaje tym, który zasiada na tronie Izraela. W tych wersetach ponownie znajduje się wiele nazw wojowników Dawida. Może się zatem wydawać, że nie mają one większego sensu, ale w rzeczywistości układają się w pewien wzór.

Pomyślałem więc, że powinniśmy zwrócić uwagę na wzór, według którego Kronikarz przedstawia całe to wydarzenie, w którym Dawid zostaje królem. A z punktu widzenia Kronikarza, w chwili, gdy Saul został zdyskwalifikowany i umarł na wzgórzu Gilgal, Dawid został teraz uznany za króla. Zatem nie mamy żadnych wzmianek na temat historycznego procesu obejmującego siedem lat, które upłynęły od przybycia Dawida do Hebronu i objęcia go królem, a następnie zdobycia Jerozolimy i ustanowienia tam swoich rządów.

Kronikarza nie interesuje żadna taka chronologia. Zamiast tego chce przedstawić ujednolicony sposób patrzenia na to, jak cały Izrael, cały Izrael, z północy na południe, wszędzie, wspiera Dawida. Żadnej wzmianki o wojnach między Abnerem i Joabem ani o sposobie, w jaki toczył się ten konflikt, dopóki Abner w końcu nie przeszedł na stronę Dawida i nie zjednoczyli królestwa.

Z punktu widzenia Kronikarza wszystko to zaplanował Bóg. A Bóg to załatwił, co widać wyraźnie po tym, jak Dawid miał wsparcie całego Izraela. A jak widzisz, że

Dawid miał poparcie całego Izraela? Cóż, możesz zacząć od jego przybycia do Hebronu i zostania królem.

Następnie jest wsparcie, jakie Dawid miał w Hebronie, które jest wzmocnione przez wszystkie oddziały, które wspierały go wcześniej w Ziklag, a cofając się w czasie, przez tych, którzy wspierali Dawida w twierdzy. A potem następuje powtórzenie tej zmiany ludzi, którzy wspierali Dawida w twierdzy. Adullam to właściwe miejsce.

Następnie powtarza tych, którzy wspierali Dawida w Ziklag, a następnie tych w Hebronie. A teraz kończy się to przeniesieniem królestwa Dawida. Całość jest zatem skonstruowana jako całość, jako jedna całość, w której Dawid jest królem całego Izraela od wschodu Jordanu, od zachodu Jordanu i Judy.

Cały Izrael wspiera Dawida. Dochodzimy teraz do intronizacji Dawida, którą Kronikarz przedstawia w pierwszych dziewięciu wersetach na samym początku całej tej relacji. I mówi przede wszystkim o przymierzu, jakie cały Izrael ma z Dawidem.

To naprawdę ważne, ponieważ jeśli wrócimy do Samuela, to lud Judy przyjdzie i powie: no cóż, wiesz, Saul został pokonany i potrzebujemy króla, i chcemy, żebyś był naszym królem. I Bóg poleca Dawidowi udać się do Hebronu. Ale Dawid zdążył już zaszczerpić w umyśle Kronikarza lojalność.

W rzeczywistości pielęgnował lojalność ludzi w całym Izraelu. Zatem koronacja Dawida w Hebronie, mająca na celu uczynienie go królem, jest wspólnym aktem wszystkich mocarzy Dawida. Następnie mówi o zdobyciu Jerozolimy.

Jak wspomniałem, nie ma wzmianki o chronologii wojny, która miała miejsce, a Abner ostatecznie odstąpił od lojalności wobec Izabosetów i synów Saula i przybył do Dawida. Kronikarz po prostu ustanawia Dawida królem w Jerozolimie i jest to dla niego najważniejszy punkt. Nie interesuje go, że znamy chronologię i kolejność wydarzeń.

Znamy je dobrze z innej historii. Musimy wiedzieć, że taki był Boży plan i Bóg realizował swój plan. Oto wojownicy Dawida.

Większość tego materiału pochodzi z 2 Samuela 23, gdzie mamy do czynienia z kluczowymi naczelnymi przywódcami, którzy byli mocarzami Dawida. Potem jest wzmianka o 3 i jest wzmianka o 30. I nie jest całkiem jasne, w jaki sposób Kronikarz rozróżnia 3 od 30, zwłaszcza w tekście masoreckim.

I szczerze mówiąc, myślę, że dla Kronikarza nie miało dla nas większego znaczenia rozróżnienie między 3 a 30. Wszyscy byli to kluczowi, wybitni wojownicy, którzy złożyli hołd Dawidowi. Ta krótka historia, którą opowiada o wodzie, dotyczy ataku Filistynów w Dolinie Refaim, na południe od Jerozolimy.

Wojownicy przedarli się przez szeregi Filistynów, aby zaczerpnąć wody ze studni i zanieść ją Dawidowi. Nie tyle dlatego, że tak bardzo potrzebował wody, ale raczej po to, aby pokazać – i o to Kronikarzowi chodzi – że poświęcą swoje życie, aby wesprzeć Dawida i zrobić dla Dawida wszystko, co będzie konieczne. O to właśnie chodzi w przełamaniu linii Filistynów w tak niebezpiecznej sprawie i zdobyciu tej wody.

A jak wiecie, Dawid wylewa wodę, bo uważa ją za coś absolutnie świętego. Reprezentuje krew tych ludzi, którzy ryzykowali życie, aby pójść i zaczerpnąć dla Niego wody. Następnie mówi w szczególności o wyczynach Benajasza.

Benajasz stanie się żołnierzem, który stanie na czele straży pałacowej, chroniącej świętą królewską w Jerozolimie. Ale tutaj mamy Benajasza we wcześniejszym momencie, który zabija dwóch potężnych wojowników, a nazywają się Iwy, Ariel z Moabu i człowiek, który zabija egipskiego olbrzyma, który ma więcej niż zwykle liczby palców, jak pamiętacie palce u rąk i nóg, gdy pamiętasz tę historię. Szczególną uwagę zwraca także na wojowników, którzy przybywają ze wschodniej strony Jordanu.

Nie dotyczy to tylko Judy, ale jest wszędzie, dokąd przychodzą ci wojownicy, dokąd przychodzą ci wojownicy. Istnieje zatem potwierdzenie, że Dawid był zbiegiem. I co jest tutaj ważne, to ten mały wierszyk w wersecie 18, który służy jako małe przejście.

Jesteśmy twoi, Dawidzie, i mamy z tobą przymierze. Te krótkie wierszyki były sposobem na wyrażenie swojej lojalności lub nielojalności. Stanowi to całkowity kontrast wobec kpiny ze Szeby, gdy Dawid ucieka przed Absalomem w 2 Księdze Samuela.

Szeba próbowała zgromadzić zwolenników Absaloma przeciwko Dawidowi. Wyraźnie był zainteresowany swoimi posiadłościami na północ od Jerozolimy i zapytał: Jaki dział mamy w Dawidzie? Kim jest Dawid i czy powinniśmy go naśladować? Jest tam dwuwierszowy słup, który wyraża tę nielojalność wobec Dawida. No cóż, kronikarz to odwraca.

Absalom jest już dawno historią. A teraz żołnierze ogłaszają: Jesteśmy twoi, Dawidzie. Te wojska przybywają zewsząd, a w Jerozolimie odbywa się trzydniowe święto z okazji koronacji Dawida.

Tak więc Dawid w tych rozdziałach został królem narodu. Zastępuje Saula natychmiast i ostatecznie, ponieważ cały Izrael wspiera go jako swojego przywódcę i króla. Izrael to jeden naród.

To nie są wojujące plemiona. To nie jest północ i południe. Kronikarz widzi Boży pogląd na Izrael.

Boży pogląd na Izrael jest taki, że stanowi on jeden naród pod rządami Dawida, który ma wypełnić obietnicę daną przez Boga, że to będzie Jego królestwo.

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 7, królu Dawidzie.